KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Stycznia.— Rok 1845. Piątek. № 3. Jutro, Śty Tytus. W Poniedziałek BOŻE Narodzenie, v. s.

N. PAN, 10go z. m., na prośbę Pani Juljanny *Welke*, Wdowy po b. Komisarzu Wydz: Adm: w b. Komisji Województwa Kalisk:, o nadanie iej i dzieciom iej szlachectwa dziedzicznego; Biorąc na uwagę przeszło 24-letnią gorliwą służbę zmarłego *Welke* i szczególne przywiązanie iego do prawej Władzy, w ciągu ostatnich zaburzeń okazane, niemniej okoliczność, że zajmowany przezeń Urząd, pomieszczony iest obecnie w klassie 6tej klassyfikacji ogólnej Urzędników; Postanowił nadać Juljannie Welke i dzieciom iej, dziedziczne szlachectwo Królestwa Polskiego.

W dniu 20 Grudnia (1 Stycznia) 18⁴⁴/45 *Rząd Gubernjalny Warszawski* objął iurisdykcją nad Powiatami dotąd do Gubernji Mazowieckiej i Kaliskiej należącemi. Urzędnicy z innych Gubernji do składu tego Rządu przeznaczeni, przybyli iuż do Warszawy; a po zameldowaniu się JW. Gubernatorowi Cywiln: w dniu 21 Grudnia (2 Stycznia) 18⁴⁴/45, objęli właśnie swoie obowiązki. Rząd Gubernjalny Warszawski mieści się w dawniejszym lokalu Rządu Gubernjalnego Mazowieckiego, w pałacu przy ulicy Nalewki pod Nrem 560/1, a niektóre oddziały służby, iako to: oddział Wyznań Religijnych i Oświecenia, tudzież Sekcja Prawna Wydziału Skarbowego, i oddział do interesów fabrycznych, mieszczą się tymczowo przy ulicy Dzikiej w domu pod Nrem 2322.

JOO. Xżna Anna z Xiążąt Paskiewiczów *Wołkońska*, i Xiężniczka *Anastazja*, Córki JOO. Xięstwa Jchmość WARSZAWSKICH, wyiechały do Petersburga.

Wyiątek z wczorajszej Gazety Policyjnej (umieszczamy w treści): „Dla ułatwienia każdemu możności pewnego przekonania się, przed danicm zadatku służącemu lub służącej, o świadectwach w ich książeczkach z poprzednich służb zapisanych, a również dla ukrócenia nadużyć iakich dopuszczać się mogą woźni Kontrolerów cyrkułowych przy obecnym sposobie postępowania, służący nieinaczej maią być posyłani do osób ich potrzebuiących, iak tylko z książeczkami, które woźni obowiązani są mieć przy sobie, i przed zawarciem ugody ze służącemi, Państwu okazywać. Gdyby który z woźnych nastręczył służącego lub służącą bez poprzedniego zaprodukowania książeczek i naraził na zawód osoby ich przyjmuiące, należy zgłosić się z ustnem lub pismiennem zażaleniem do wydziału polic:-sądowego przy Biurze Policji M. Warszawy, a winny ukaranym będzie."

„Z powodu, że niektórzy z Dorożkarzy dopuszczaią się nadużyć przez pobieranie większej nad przepisaną opłatę, przeto ogłasza się taxa dla nich ustanowiona: Za kurs k. s. 15 (zł. 1); kurs najodleglejszy iest z placu przed Ratuszem do którychkolwiek rogatek, za godzinę iazdy k. s. 30 (zł. 2); ieżliby atoli kto dłużej nad godzinę ieździł, nie iest obowiązany więcej płacić za każdą nad k. s. 22½ (zł. 1 gr. 15). Wolno iest powożącemu ugodzić się z wynajmuiącym i o niższą cenę; wyższej zaś nad oznaczoną wymagać nie ma prawa. Opłaty obowiązuią tylko dorożkarzy w obrębie miasta; z osobami zaś za rogatki wyieżdżaiącemi, dozwala się dorożkarzowi zawierać oddzielnie ugodę; wszakże od przepisu tego wyłącza się Obóz i ogród Ohma; do pierwszego miejsca płaci się k. s. 30 (zł. 2), z powrotem bez poczekania k. 45 (zł. 3). Opłata kopytkowego, do iadącego należy."

„D. 27go z. m. Antonina *Brzozowska* służąca, lat około 40 maiąca, upatrzywszy chwilę gdy Pani obecną w domu nie była, skradła z komody przez dobranie kluczyka, zł. 5,000 w monecie, dukatach, papierach i półimperjałach, z którcmi zbiegła. Ktoby miał pewną o tem wiadomość, niech najbliższego Komisarza Cyrkułowego Pol: Wykon:, lub Biuro Policji zawiadomi."

„Onegdaj, urodziło się w Warszawie dzieci płci męz: chrześcjan (bliźniąt) 2; staroz: 3; zaślubiło się par staroz: 3; zmarło chrześcjan męż: 1; kob: 2." (z Gaz: Pol:)

(Art: nad:). Śmierć, która wszystkiemu koniec naznacza, której nikt z śmiertelnych oprzeć się nie zdoła, ta to mówię śmierć, rozrzucaiąca zarody nieszczęść i utrapień pomiędzy Familją i Przyiaciołmi, targa się na najświętsze węzły przyiaźni, zrywa ie, niszczy i prawie śladu nie pozostawia po sobie. Ah, ty to okropna śmierci, wyrwałaś z łona nieszczęsnej Matki i Siostr osierociałych, z łona Krewnych i Przyiaciół tyle im drogą ś. p. Amalję Dorotę *Rychter*. Wymazałaś ią z liczby żyiących, ale nie zatrzesz uczucia przyiaźni i wdzięczności w sercach tych, którzy ią znali. Amaljo! napróżnobym się utrudzał wyliczaniem Twych cnot, których zapewne nie wystawiłbym w tym blasku, w iakim w Tobie iaśniały; niech łzy Twej Matki, drogich Siostr Twoich i tylu Przyiaciół, niech łzy nędzy i ubóstwa, które z litością ocierałaś, niech te łzy mówię, wylane nad Twym grobem, zaświadczą o Twych pięknych przymiotach duszy. Cierpienia Twe, zdaią się, iakby Ci iuż od kolebki towarzyszyły; iednakże w czasie tylu utrapień, w czasie zmiany srogiego losu, Tyś była Aniołem, zasłanym na pociesze-

nie Twej strapionej Matki. Cóż powiem o Twych poświęceniach się, które bywały często z narażeniem zdrowia Twoiego. Świat miał wiele zacnych *Rychterów!* ale Amalji Rychter, której imię nigdy fałszem, pochlebstwem i intrygą skazane nie było, iuż nie ma. Amaljo! BÓG cię powołał do swoiej wiecznej chwały, by nagrodzić te piękne przymioty duszy; a te uczucia, ten żal i smutek, który pozostawiłaś w sercach naszych, będzie dla Ciebie wiecznym pomnikiem. Spoczywaj w pokoiu godna imienia cnotliwej kobiety Amaljo! *K. Z.*

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono zł. 2, od K. S. dla biednej Wdowy.

Wśród mnóstwa przepysznych tualet, któremi odznaczał się Bal zeszło Wtorkowy w *Resursie Kupieckiej*, zatrzymaliśmy w pamięci następuiące, nie dla tego, aby miały być najpiękniejszemi z najpiękniejszych, ale los zdarzył, żeśmy potrafili przypatrzyć się im dokładniej. Suknia axamitna *morderowa*, na głowie turban *algierski*. Suknia *gwipurowa* (koronkowa) na *żółtej;* na głowie siatka srebrna i brylanty. Suknia tiulowa na atłasie *seriz;* naprzednik i wolant *gwipurowe*: na głowie pół-girlandki z kwiatów. Suknia morowa *szmaragowa*, obszyta przepysznym wolantem gwipurowym; na głowie pióra spadaiące *iasno-zielone*. Suknia *tarlatanowa* biała, haftowana złotem w bukiety, od góry do dołu coraz powiększaiące się. Takaż suknia haftowana w rzucik błękitny. Suknia z *bareżu* białego, w pasy poprzeczne pomarańczowe z brzegami czarnemi; na głowie gałązki *geranium* czerwonego. Suknia krepowa koloru *cytrynowego*, bukiety i girlanda *szafirowe*. Dwie suknie iednakowe z materji ciężkiej koloru *żółtego* w szerokie pasy *pąsowe*. Suknia tarlatanowa *biała*, haftowana na przodzie w kwiaty różno-kolorowe; na głowie girlanda z kwiatów polnych. Suknia tarlatanowa *lila* z sześcioma wolantami. Suknia z atłasu *żółtego*, przerabiana kwiatami *białemi*, naprzednik z atłasu *białego* z koronkami; ubranie na głowie z atłasu *pąsowego* i *żółtego*, mnóstwo brylantów na głowie i korsażu. (Najnowszą modą w *Paryżu* iest układanie brylantów tym sposobem; na szyi ani w kolczykach iuż ich wcale nie noszą). Suknia *ciemno-zielona* z pysznej materji *Pompadur*, bogato tkanej w różno-barwne kwiaty; na głowie siatka *srebrna*. Suknia z atłasu *czarnego* obszyta w trzy rzędy koronek; ubranie na głowie z axamitu *czerwonego* z *marabutami*. Suknia *rokoko* różowa w drobne kwiaty; ubranie na głowie z krepy *białej*. Suknia z materji w pasy szerokie *białe* i *różowe;* ubranie na głowie z *krepy białej* i złota. Suknia petinetowa *biała* na atłasie; czapeczka grecka *pąsowa*. Suknia krepowa *różowa* o 2ch spódnicach, obszyta gronkami kwiatów różowych; ubranie na głowie z czarnych koronek i kwiatków. Suknia z krepy *błękitnej* o 3ch spódnicach, obszyta wstążkami rurkowanemi. Suknia morowa *biała;* na głowie pół-girlandka z róż z liściami. Dwie suknie atłasowe *różowe;* na głowie kamelje białe. Suknia krepowa *błękitna;* ubranie na głowie z kamelji białych. Suknia morowa koloru *blado-cytrynowego*, obszyta gwipurą; na głowie brylanty. Suknia tarlatanowa *biała* w pasy *różowe*. Dwie suknie krepowe *białe* z 3ma wolantami. Dwie suknie krepowe *cytrynowe*, ozdobione atłasem i podpięte kokardami; na głowie kwiaty białe. Suknia *rokoko* w pasy w mienionych kolorach popielatym, czerwonym i żółtym. Suknia axamitna *szafirowa* obszyta koronkami. Suknia tarlatanowa *błękitna*, ozdobnie haftowana; na głowie plecionka *złota*. Suknia *rokoko* różno-kolorowa w kwiaty. Mnóstwo sukien *białych*, *różowych*, *błękitnych*, *żółtych*, iuż to kwiatami, iuż wstążkami ozdobionych, które wszystkie iak były do twarzy Damom ie noszącym, tak stały się prawdziwym zaszczytem dla tych Modniarek *Warszawskich*, u których robione były.

Powszechnem iest mniemaniem, że iaki *początek roku*, taki iego i koniec. Onegdaj na początek, mieliśmy pogodę, leciuchny przymrozek i wcale miłe powietrze. Dobra to zatem wróżba. Nadmienim, że rok 1844, tak skończył iak żył, to iest *wilgocią* i *błotem*. Ostatniego *Grudnia* szargano się bez miłosierdzia. Wczoraj z rana Niebo było tak pogodne a powietrze tak czyste, że w chwili gdy wstaiące słońce iuż dobrze złociło szczyty gmachów *Warszawskich*, xiężyc na przeciwnej stronie Nieba ieszcze iaśniał odblaskiem swoim.

Wczoraj w Wielkim Teatrze napełnionym Słuchaczami, po drugiem przedstawieniu *Syreny*, przywołani, JPanna *Riwoli* i JP. *Dobrski* po 2-kroć, oraz JPP. *Żółkowski*, *Troszel* i *Kleczyński*.

Z Radomska. — Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitalu w Radomsku, zawiadamia, iż w mieście Radomsku *na korzyść tegoż Szpitalu*, dane będą 3 *Bale*, mianowicie w dniach 11, 18 i 25 Stycznia 1845 roku; na które Szanownych Obywateli o liczne zebranie się ma honor upraszać. T. *Koch*, Opiekun Prezyduiący.

Z Petersburga. — JJ. CC. WW. CESARZEWICZ Następca Tronu i CESARZEWNA, przesłali na korzyść Szpitalu, zakładanego na pamiątkę w BOGU spoczywaiącej Wielkiej Xiężny ALEXANDRY MIKOŁAJEWNY, 30,000 rubli sr.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, z d. 2go Grudnia, Naczelnik 19tej dywizji piechoty, Jenerał-Lejt: Baron *Rennenkampf*, za umyślnie fałszywe wniesienie do przedstawienia N. PANU o odznaczonych w rozprawie pod wsią Birykoj, wielu osób, które zgoła w tej potyczce nie miały udziału, dla przykładu innym, usunięty zostaie od obowiązków i oddany pod Sąd woienny.

Anglja. — W *Manszestrze* podobnie iak w *Londynie* i *Liwerpolu* dano ucztę dla P. Henryka *Pottinger* (Potyndżer). — Klejnoty koronne, które były złożone u Jubilerów nadwornych od czasu pożaru *Towru*, zostały teraz przeniesione do tegoż zamku i umieszczone w przygotowanym lokalu. — 14go z. m. robotnicy pracuiący w *Towrze* odkopuiąc stary smętarz, natrafili na podwójną trumnę (drewnianą i ołowianą), podług napisu spoczywaiącą tamże od lat 61, a nie zawieraiącą nic więcej iak same wióry; nazwiska nie było na tej trumnie.

Beglja. — W ministerstwie zaszły nieporozumienia, Minister spraw zagr: Hrabia *Goblet* miał podać się do dymisji. — Xztwo *Sasko-Koburgscy* i Xżę Ernst *Wirtembergski* wracaiąc z *Londynu*, zabawili przez kilka dni w *Bruxelli*; 21go z. m. wyiechali do Niemiec. — Do *Antwerpji* sprowadzono olbrzymi parochód, który 18go z. m. na pierwszej probie ciągnął 67 wagonów.

Francja. — Nowe prawo zapowiedziane przez Ministra skarbu dla kass oszczędności, zdaie się spowodowało liczne wypłaty tychże kass; z drugiej strony przypominaią, iż w obecnej porze zwykle kassy podobne więcej wypłacaią niż otrzymuią w depozyt. — Monitor paryzki zapewnia, iż pogłoski o licznych nocnych napadach zbrodniczych w *Paryżu*, są przesadzone. — Wkrótce w feilletonach dziennika *Prassy* ogłoszony będzie ułamek z pamiętników Lucjana *Bonapartego* obejmuiący dokładny rys wypadków z 18 i 19go *brumaire* (9 i 10go Listop: 1799), kiedy *Napoleon* obalił Dyrektorjat. — Służba celna we Francji kosztuie 25 miljonów i zatrudnia 26,000 osób, między niemi 18,000 Strażników; w r. 1842 skonfiskowano ledwo za 50,000 fr. kontrabandy. We Francji żyie 40,000 osób z kontrabandy, i rocznie przemycaią około za 50 miljonów. — Wkrótce ma być ustanowione kolegjum Kontrolerów marynarki. — Wydawca legitymicznego dziennika *Hermine* w *Nant*, pomimo świetnej obrony Pana *Berryer* (Berje), został skazany za ubliżenie Rządowi, na 3 miesiące aresztu i 1,000 fr. kary pieniężnej. — Eugenjusz *Sue* (Sju) i Alexander *Dumas*, dla tego mieli zawiesić dalsze wydawanie najnowszych swoich romansów, ponieważ ie zaczęli bez pewnego planu, a teraz nie wiedzą iak zakończyć. — Poseł franc: w *Waszyngtonie* miał otrzymać zlecenie sprzeciwiać się wcieleniu *Texas* do Stanów Zjed:. — Podług listów Jenerała *Lamorisiere* (Lamorysjer), *Abdelkader* strzeżony iest w mieście *marokańskiem* przez wojsko Cesarza. Władza marokańska doniosła także Francuzom, iż Emir wysłał Aientów w okolice *Fez*, aby tamże zjednać sobie pokolenia; ale te go nieusłuchały.

Niemcy. — Kupiec M. z *Landsberga* wracaiąc z *Królewca*, został na gościńcu w lesie *wojmańskim* napadnięty przez 5ciu rabusiów; podobnież rabusie napadli służącego niedaleko *Glandau* i innego parobka w lesie między *Nerfken* a *Petershagen*. — 23go z. m. umarł w *Bajreuth* znakomity Jeolog niemiecki Hrabia *Minster*. — Xztwo *Sasko-Koburgscy* 23go z. m. wrócili z *Londynu* do *Koburga*. — Dom handlowy Salomona *Heine* w *Hamburgu*, po śmierci swoiego Szefa, dalej będzie prowadził sprawy tego banku. — 25go z. m. młody człowiek w *Bremie*, w skutek kłótni z rzemieślnikami, został przebity nożem i umarł.

Szwecja. — Stany przyięły wniosek, aby odtąd spadki między Braci i Siostry, były równo podzielane.

Turcja. — Sułtan rozporządził, aby *Dardanelle* oddane były pod zarząd wojskowy i cywilny Baszy *Tophany Muhameda Alego*; zastępcą tegoż w Dardanellach, mianowany *Ibrahim* Basza znany pod przydomkiem *Kara Dszehennem* (czarnego piekła), ieden z najlepszych Jenerałów artylerji. *Sadullah* Basza został odwołany. — W tych dniach wyruszy z *Stambułu* do *Mekki* pułk linjowy dla wzmocnienia tamecznej załogi. — Internuncjusz *Austrjacki* oznajmił Ministrowi spraw zagr:, iż Austrja bacznie czuwać będzie nad granicą *Serwji*, lecz oddalenie Xcia *Miłosza* z *Wiednia* uznaie nie koniecznie potrzebnem. — Do *Bejrutu* sprowadzono kilka tysięcy rekrutów albańskich. — *Czarnogórcy* znowu często napadaią *Hercegowinę*.

Rozmaitości. — Gdy niedawno francuzka eskadra znajdowała się przed *Tunetem*, wyprawili iej Oficerowie kilka dramatycznych przedstawień, w którym to celu formalny teatr na pokładzie okrętu *Ocean* zbudowano. Za dowód przepychu, iaki przy tej zabawie panował, dość iest przytoczyć, iż rozdawane pomiędzy najznakomitszych widzów ogłoszenia teatralne, były złotemi literami drukowane. Każdego wieczoru częstowano widzów bezpłatnie ciasteczkami, cukrami i sorbetami. — Między wyspami należącemi do *Anglji* a najodleglejszemi od *Europy*, iest iedna zwana *Piekielna*,

na którą odsyłaią takich zbrodniarzów, którzy zasłużyli na karę bardziej dotkliwszą niż śmierć haniebna. Teraz między takiemi zbrodniarzami są dwaj ojcobójcy; trzeci zabił 3 żony, które kolejnie poślubiał; inny, będąc na służbie u pewnego rafinatora, spalił swoiego Pana w rozżarzonej retorcie; inny wreszcie, rozbestwiony nędzą i dziką chucią, zamordował własne dziecię i zjadł ie. — W *Krakowskim* Teatrze w tych dniach przedstawią Operę *Wolny Strzelec*; w któréj role *Kaspra* przedstawi pierwszy raz występujący Basista P. *Hapanowski*. Wystąpi oraz nowy wkrótce Barytonista P. *Nowakowski*, uczeń *Mireckiego*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Augustynowicz Józ: Radca Prawny z Puław; Baranow Anto: Urz: Kom: Prowiants: z Lublina; Eppelejn Kon: Kupiec z Torunia; Miedwiediew Jakób Pułko: z Wilna; Moes Fry: Fabrykant z Rossji; Poraziński Józ: Urz: z Piotrkowa; Ratyński Tom: Oby: z Krępy; Rzewuski Ant: Urz: z Siedlec; Więckowski Fr: Oby: z Woli Kości-unickiej. (z Gaz: Pol:).

DONIESIENIA.

P. Izabela z Komnackich NOWAKOWSKA, zechce się zgłosić pod Nr 2667 do Rządcy domu Xięży Karmelitów na Krak:-Przedm:, lub uwiadomić o swoiem zamieszkaniu, do czego Ją wzywa własny interes.

☞ W Lokalu Panoramy, w domu zwanym Chodkiewiczów, przy ulicy Miodowej, DAGUEREOTYPUJĄ się wszelkie Portrety za najumiarkowańszą cenę każdego czasu.

Dnia 31 z. m. w Nowej Resursie przy ulicy Długiej, podczas Balu, przemienione zostało BOA czarne, na innego koloru. Uprasza się łaskawą Panią, któréj przez pomyłkę dostało się, aby raczyła odesłać pod Nr 729 przy ulicy Leszno, w podwurze na 1sze piątro.

PELERYNA od salopy półmazepowa, zielone dno, a pasy w kwiaty czarne, podszewka żagnotowa ciemno-brązowa, zgubioną została między ulicą Solną, Zimną, Elektoralną i Żelazną Bramą; oddawca zgłosi się pod Nr 971 przy ulicy Granicznej, w Sklepie Mydlarskim, za nagrodą.

Potrzebny iest tu w Warszawie LOKAJ, opatrzony dobremi świadectwami, tak pod względem konduity, iako i znajomości służby, któryby zarazem mógł się oprócz świadectw pismiennych, powołać na iaką godną wiary rekomendację ustną; chcący przyiąć obowiązki rzeczonej, niechaj się zgłosi na Leszno pod Nr 670, na 1sze piątro.

Do Składu P. Zubow przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim pod Nr 585, nadszedł 3ci transport KAWJORU świeżego Astrachanskiego mało-solowego, w dobrym gatunku, oraz SIELAW świeżych. Dimitry *Zubow*.

TORFU suchego w pół sążnie kubiczne ułożonego, dostać można w Kopalni Torfu w Służewie; na miejscu po zł. 9 za pół-sążnia, to iest za 108 stop kubicznych. Położenie Kopalni téj w bliskości Warszawy, a mianowicie zaraz za Królikarnią, nastręcza sposobność utrzymuiącym konie w Warszawie, możności sprowadzenia takowego Torfu w każdej potrzebie z wielką łatwością, zwłaszcza przy ustalonej na teraz drodze.



NAGRODY ZŁ: 10. Dnia 30 z. m. Osoba iadąca rano z Cytadeli na ulicę Danielewiczowską, zgubiła przez wysunięcie się z zawinięcia, PAKIET NOT Fortepjanowych na 2 i 4ry ręce, kompozycji różnych Autorów, iako to: Herza, Wolffa, Czernego, Fahlensa i innych, oraz kilka przedmiotów do robót Damskich służących. Łaskawy Znalazca zechce tak Noty, jako też i przedmioty drobniejsze razem zgubione, złożyć w Drukarni Kurjera, za co oprócz wdzięczności, otrzyma powyższą nagrodę, ieżeli żądać będzie. K. Z.



POWÓZ lekki, w zupełnie dobrym stanie, mało używany, do sprzedania w Hotelu Rzymskim. Wiadomość u Szwajcara.

Potrzebną iest dobrze uzdatniona dla uczenia 3ch małych dzieci, GUWERNANTKA, w latach nie młodsza około 40, rodowita Niemka, posiadaiąca dobrze francuzki ięzyk, lub Francuzka znaiąca expedyte po niemiecku. Życząca przyiąć oznaczony obowiązek, może się zgłosić na Kra:-Przedm: w dom Sto-Krzyzki pod Nr 406 od frontu, na 2gie piątro, blisko Kopernika, gdzie bliższą poweźmie informacją.



DOMINA w najświeższym guście, zupełnie nowe, są do wynaięcia w Magazynie Stroiów i Sukien, w domu Nro 481 przy ulicy Miodowej, obok Handlu Płócien i Sukna, naprzeciw Klasztoru OO. Kapucynów.



Dnia 1 Stycznia rano, zginął PIESEK z rasy wyżełków angielskich, cały biały, ogon krótki, uszy kasztanowate znacznej długości, słucha imienia Pepcio; ktoby go odprowadził do Cukierni P. Beeli, w domu Urzędu Loterji na Krak:-Przedm:, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Jutro, 4ty raz *Faworyta* przez Ar: wł:.

Podpisany, ma honor uwiadomić Szan: Publicz:, iż iest PANORAMA wystawiona nowo w domu zwanym Chodkiewiczów przy ulicy Miodowej; cena wnijścia od Osoby zł. 1 gr. 5; Dzieci płacą połowę. Też Panoramę widzieć można każdodziennie od godziny 10 z rana do 9 wieczorem. Przyczem uprasza łaskawą Publiczność, aby licznem zgromadzeniem zaszczycić go raczyła. H. Lindenau.



Już od lat kilku doznaiąc względom Szan: Publicz:, w wzywaniu mnie na Wieczory, do Fortepjanu, z akompanjamentem Skrzypiec, lub na samym Pantaljonie, a to w domach prywatnych; niemniej i w tymże Karnawale, nie tylko do Fortepjanu, ale na wszelkie komisy Muzyczne, iako to: na Bale, Wesela, i t.p. Zabawy, dobraną Muzykę kompletować będę; mieszkam pazy ul: Piwnej Nr 104, w oficynie na 1m piątrze .A. *Giermiński*.



W RESTAURACJI przy ulicy Długiej pod Nr 546, na Suchym Lesie, wprost Kościoła, dostać można każdodziennie ŚNIADAŃ, OBIADÓW z 5ciu Potraw, i KOLACJI, dobrze i smaczno przyrządzonych; oprócz tego przyjmuią się wszelkie Obstalunki za pomierną cenę.

Jutro u *Haiewskiego* przy rogu ul: Bednars:, na Sniadanie: Sandacz z iaiami, Szczupak nadziewany, Karp na szaro, Lin z kapustą, Okoń po holendersku, Karaś z sosem śmietanowym, Zupa szczawiowa, Pierogi leniwe, i Potrawy mięsne.